

Sygn. akt VIII GC 166/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 czerwca 2014 roku

Sąd Okręgowy w Szczecinie VIII Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Leon Miroszewski

Protokolant: stażysta Patrycja Predko

po rozpoznaniu w dniu 3 czerwca 2014 roku w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą we W.

o zapłatę

I. oddała powództwo;

II. ustala, że koszty procesu ponosi powódka, natomiast pozostawia szczegółowe ich wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Sygnatura akt VIII GC 166/13

UZASADNIENIE

Powódka (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w S. wniosła o zasądzenie od pozwanej (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością we W. kwoty 45.658,20 Euro wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 8 lutego 2013 roku oraz o zasądzenie zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu powołała się na zawarte z pozwaną umowy sprzedaży zbóż o numerach W (...). Zgodnie z treścią § 4 każdej z tych umów pozwana przy produkcji, magazynowaniu i transporcie towaru miała obowiązek dotrzymać warunków Rozporządzeń Parlamentu Europejskiego i Rady Unii Europejskiej dotyczących higieny pasz (...) oraz higieny środków spożywczych (...) poprzez kompletne i terminowe oraz w odpowiedniej formie dokumentowanie procesu produkcji zgodnie z kryteriami zawartymi w przepisach o zrównoważonej produkcji biomasy (B. (...)). Wskutek braku udokumentowania przez pozwaną pochodzenia towaru ze zrównoważonej produkcji rolnej powódka nie była w stanie wywiązać się z tego obowiązku wobec swojego kontrahenta (...) w Z. (...). Spółka ta obciążyła powódkę karami umownymi na kwotę 45.658,20 Euro, którą powódka zapłaciła przelewem w dniu 9.01.2013 roku. Kwota ta została wskazana jako szkoda dochodzoną pozvem.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym, wydanym w dniu 19 marca 2013 roku w sprawie o sygnaturze akt VIII GNc 112/13, zasądzono na rzecz powódki dochodzone roszczenie oraz zwrot kosztów procesu w kwocie 5.990 złotych.

Pozwana wniosła sprzeciw od nakazu zapłaty domagając się oddalenia powództwa w całości oraz zasądzenia na jej rzecz zwrotu kosztów procesu. Przyznała, że zawarła wskazane w pozwie umowy w ramach Ogólnych Warunków Skupu i (...) za Dostawy Z. Rzepaku i (...) Strączkowych żniwa 2010 (dalej (...)). Stwierdziła, że nie jest producentem zbóż, a zgodnie z § 4 każdej z zawartych umów oraz (...) to na producencie zbóż spoczywało spełnienie obowiązków

wynikających z rozporządzenia o zrównoważonej produkcji biomasy wraz z udokumentowaniem produkcji. Podniosła, że powódka odebrała dostarczony jej towar i przez prawie dwa lata nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń z tego tytułu. Dodała, że powódka nie wykazała jakiegokolwiek szkody a przedstawiony dokument w postaci załącznika do umowy współpracy mający wykazać prawo do kary umownej mógł zostać antydatowany. W ocenie pozwanej nawet umowa pomiędzy powódką a (...) o zapłatę kary umownej nie stanowi bezpośredniego wykazania przesłanek odszkodowawczych dla strony pozwanej, gdyż pozwana nie umawiała się na takie odszkodowanie dla (...), a nadto nie wskazano by (...) taką szkodę poniosła. Dalej podniosła, że w chwili zawarcia umowy generalnej oraz poszczególnych umów sprzedaży strony wiedziały, że w Polsce nie ma jeszcze wdrożonego programu certyfikowania producentów czy dostawców na cele zaliczenia do biomasy zrównoważonej produkcji sprzedawanych zbóż. Z ostrożności procesowej zarzuciła, że zgodnie z § 8 (...) jedynym rozliczeniem ewentualnych szkód była kara umowna, a żądanie pozwu nie obejmuje podstawy z tego paragrafu (...). W jej ocenie powódka próbuje dochodzić roszczenia wyłączzonego umową stron, co powoduje jego bezzasadność.

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska.

Stan faktyczny i wskazanie dowodów.

Spółka (...) w Z. m 100% udziałów w spółce córce (...) w E.. Z kolei spółka (...) w E. do kwietnia 2013 roku była jedynym wspólnikiem (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w S.. Obecnie jedynym udziałowcem powódki jest spółka (...), która posiada też obecnie większość udziałów w spółce (...) w Z.. Udziały te zostały zakupione pod koniec 2010 roku.

Dowód: - odpis z rejestru przedsiębiorców KRS powódki (k. 11-13), - zeznania świadków P. P. (od godziny 00:16:17

do 00:22:21 oraz od 00:59:47 do 1:10:53 rozprawy z dnia

12.09.2013 roku – k. 244-245), J. S. (od godziny

00:07:21 do godziny 00:09:45 rozprawy z dnia 14.11.2013 roku

- k. 263),

- przesłuchanie za powódkę M. K. (1) (od godziny

01:31:53 do godziny 01:32:45 rozprawy z dnia 17.01.2014

roku – k. 313-314, 316).

W dniu 23.12.2007 roku powódka (której ówczesne oznaczenie firmy brzmiało: (...)) zawarła z (...) w Z. umowę współpracy, w której jako przedmiot wskazano skup i udostępnianie zbóż i nasion oleistych, które następnie mogą być spożytkowane do produkcji biopaliw V.. W ramach tej umowy powódka zobowiązała się do skupu ziemiopłodów z wyłącznym uwzględnieniem wytycznych (...) w Z. odnośnie ceny, jakości, ilości i kształtu umowy, dokumentacji umownej według wytycznych spółki (...), systematycznych dostaw skupionych ziemiopłodów dla miejsc produkcji V. A. na wezwanie spółki (...) oraz dystrybucji produktów tej spółki na terenie jej aktywności.

W dniu 1.07.2010 roku umowa została uzupełniona o załącznik uzupełniający § 2 ust. 2 umowy w ten sposób, że powódka zobowiązała się wobec M. dostarczać tylko towar zgodny z B.-N.(...)V). O ile powódka dostarczy towar niezrównoważony, zobowiązuje się do zapłaty kary umownej w wysokości 10 Euro za tonę. Przyczyną podpisania tego załącznika do umowy było wprowadzenie dyrektywy (...) w sprawie promowanie stosowania energii ze źródeł odnawialnych i miało na celu zapobieżenie żeby importowany surowiec nie wpływał na środowisko. W tym celu niezbędne było pozyskanie takich certyfikatów.

Przed zawarciem załącznika z dnia 1.07.2010 roku oraz przed zawarciem umów z pozwaną, powódka oraz (...) w Z. ustaliły pomiędzy sobą, że dodatkowe koszty związane z dostarczeniem towaru bez wymaganego certyfikatu zrównoważonej produkcji biomasy wyniosą 10 Euro za tonę. Kwota tą skalkulowali J. S. i M. K., przy czym nie sporządzili kalkulacji pisemnej. Odnosili do ceny paliwa. Ani powódka ani (...) nie są producentami biopaliwa, ani nie zajmują się jego transportem. Producentem, sprzedawcą i dostawcą biopaliwa był i jest kolejny odbiorca, kontrahent spółki (...), V. A.. Paliwo takie mogło zostać przetransportowane do Polski. Z dostarczanego przez powódkę towaru (zboż i nasion oleistych) biopaliwo było produkowane w S..

Umowę z dnia 23 grudnia 2007 roku podpisał za stronę (...) M. K. (2), natomiast załącznik z dnia 1 lipca 2010 roku podpisał za powódkę. M. K. (2) był jednocześnie członkiem zarządu powódki oraz (...). Podpis za (...) złożył na załączniku z dnia 1 lipca 2010 roku J. S., który podpisał się jako składający podpis z upoważnienia. J. S. pełnił funkcję prokurenta spółki (...). Był władny wywierać wpływ na decyzje podejmowane przez powódkę, ale nie mógł w jej imieniu podpisywać żadnych dokumentów.

Dowody: - umowa współpracy z dnia 23.12.2007 roku zawarta pomiędzy powódką a

(...) wraz z załącznikiem i tłumaczeniem (k. 92-99),

- zeznania świadków P. P. (od 00:56:40 do 00:56:03 rozprawy

z dnia 12.09.2013 roku - k. 244-245), J. S. (od godziny 00:10:11

do 00:17:16 rozprawy z dnia 14.11.2013 roku, 00:33:40 do 00:47:26

rozprawy z dnia 1.04.2014 roku – k. 263, 370-373),

- przesłuchanie M. K. (1) za powódkę (od godziny

01:16:16 do 01:20:48, 01:26:16 do 01:26:56 rozprawy z dnia 17.01.2014 roku,

od 00:09:57 do 00:33:11 rozprawy z dnia 3.06.2014 roku – k. 412-415, 417).

W związku z przyjęciem w dniu 29 kwietnia 2009 roku dyrektywy nr (...) w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniającej i w następstwie uchylającej dyrektywy (...) i (...), nastąpiła jej implementacja przez (...) w dniu 1 lipca 2010 roku.

Niesporne.

Aby dostarczać produkty rolne na potrzeby biopaliw mogących być sprzedawanymi w (...) powódka musiała posiadać certyfikat zrównoważonej produkcji biomasy. Powódka została poinformowana przez swojego kontrahenta (...) w Z., że spółka (...), producent biopaliw, dla którego spółka (...) w Z. była głównym dostawcą, wymaga od 1 lipca 2010 roku dostarczania surowca do produkcji biopaliw wyłącznie ze zrównoważonej produkcji rolnej.

Na terenie (...) w 2010 roku za udzielanie certyfikatów odpowiadało dwóch przedsiębiorców – (...) oraz (...) i tylko one były upoważnione do wystawienia dokumentu certyfikującego jednostkę łącznikową.

Dowód: - zeznania świadka P. P. (od godziny 00:42:31 do

00:43:39 rozprawy z dnia 12.09.2013 roku - k. 244-245).

Powódka w 2010 roku zaczęła wymagać od swoich dostawców certyfikatów zrównoważonej produkcji biomasy. Poinformowała pozwaną, że jeżeli jest na drodze do tego żeby go uzyskać, to może dostarczać towar. Powódka zgodziła się na dokonywanie dostaw bez certyfikatu pod warunkiem, że pozwana złoży wniosek o wprowadzenie

tego certyfikatu. Powódka nie sprawdzała, czy pozwana wystąpiła z wnioskiem o udzielenie certyfikatu do podmiotu certyfikującego. W 2010 roku nie było możliwości sprawdzenia przebiegu procedury certyfikującej.

Powódka powiadomiła pozwaną o konieczności uzyskania certyfikatów zrównoważonej produkcji biomasy, przy czym godziła się na czasowe dostawy towaru bez takich certyfikatów. Pozwana zadeklarowała, że będzie wprowadzać certyfikat jakości biomasy. Strony postępowania kontaktowały się w celu omówienia sposobu uzyskania przez pozwaną certyfikatu. Powódka zaoferowała jej pomoc w jego uzyskaniu. Ostatecznie pozwana zdecydowała się zwrócić o pomoc do innego podmiotu. Pozwana kontaktowała się tylko z polskimi podmiotami certyfikującymi, choć istniała możliwość uzyskania certyfikatu w (...).

Dowody: -zeznania świadków P. P. (od godziny 01:06:00 do 1:07:11

rozprawy z dnia 12.09.2013 roku – k. 244-245), M. N.

(od godziny 01:25:13 do 01:31:21, od 01:43:00 do 01:45:19, od 01:50:20 do

01:51:14 rozprawy z dnia 12.09.2013 roku – k. 245-246), K.

O. (od godziny 00:40:56 do 00:50:17 rozprawy z dnia 14.11.2013,

k. 264-265), M. C. od 01:02:50 do 01:20:54 rozprawy z dnia

14.11.2013, roku, k. 265-267),

M. S. (od godziny 00:08:36 do 00:13:39

rozprawy z dnia 17.01.2014 roku, k. 309-310), T.

S. (od godziny 00:27:47 do 00:34:40, od 00:45:09 do 00:48:56

rozprawy z dnia 17.01.2014 roku, k. 310-311),

- przesłuchanie M. K. (1) za powódkę (od godziny

00:33:45 do 00:39:31 rozprawy z dnia 3.06.2014 roku, k. 413-414, 417).

Powódka (skupująca) i pozwana (sprzedająca) zawarły następujące umowy sprzedaży zbóż dla potrzeb produkcji biomasy: - w dniu 20.07.2010 roku umowę nr (...); - w dniu 17.08.2010 roku umowę nr (...); - w dniu 25.08.2010 roku umowę nr (...); - w dniu 30.08.2010 roku umowę nr (...); - w dniu 9.09.2010 roku umowę o nr (...); - 21.09.2010 roku umowę nr (...); - 24.09.2010 roku umowę nr (...); - w dniu 12.10.2010 roku umowę nr (...); - w dniu 21.01.2011 roku umowę nr (...); - w dniu 21.01.2011 roku umowę (...); - w dniu 25.01.2011 roku umowę dotyczącą pszenżyta; - w dniu 27.01.2011 roku umowę nr (...); - w dniu 11.02.2011 roku umowę nr (...); - w dniu 16.02.2011 roku umowę nr (...); - w dniu 22.02.2011 roku umowę nr (...) oraz umowę (...) i umowę nr (...); - w dniu 1.03.2011 roku umowę nr (...).

W § 1 każdej z umów strony postanowiły, że jej integralną część stanowią Ogólne Warunki Skupu i (...) za Dostawy Z. Rzepaku i (...) Strączkowych i (...) obowiązujące u skupującej. Zgodnie z § 4 każdej z umów produkcja, magazynowanie i transport towaru podlegają dotrzymaniu warunków rozporządzeń w sprawie higieny pasz (...) oraz higieny środków spożywczych (...). Sprzedająca (producent) zobowiązała się produkować oraz dokumentować ten proces zgodnie z kryteriami zawartymi w rozporządzeniu o zrównoważonej produkcji biomasy (B(...)) oraz dochować terminów, zachowując odpowiednią formę, obowiązek dokumentowania. Zobowiązała się też do udokumentowania produkcji towaru w miejscu wykonania zobowiązania za pomocą potwierdzenia jego pochodzenia w postaci numeru działki rolnej oraz spełnienia wymogów B. (...) (...) w wymaganej formie z zachowaniem wymaganych terminów.

Powódka rozumiała ten zapis umowy w ten sposób, że każdy producent rolny jest zobowiązany do wypełnienia odpowiedniego świadczenia, które własnoręcznym podpisem potwierdza, że towar został wyprodukowany na terenie Unii Europejskiej oraz zostały spełnione kryteria określone przez (...). Z kolei firmy handlowe, nazywane jednostkami łącznikowymi muszą zebrać dokumenty w postaci poświadczeń od producentów rolnych w odpowiedniej formie. Każdy kto dostarczał surowiec do produkcji biopaliw powódce był zobowiązany do wypełnienia oświadczenia jako producent lub posiadania certyfikatu jako jednostka łącznikowa, czy też firma handlowa.

W myśl § 6 ust. 2 (...) przy dostawie towaru na życzenie skupującego sprzedający (producent) miał obowiązek dostarczyć świadectwo pochodzenia towaru (nr ewidencyjny działki rolnej). Sprzedający miał przedkładać kupującemu na jego żądanie dokumentację ewidencyjną działki rolnej, na której uprawiane były rośliny, z których zbiorów otrzymano towar. Na żądanie kupującego sprzedający miał posiadać certyfikat materiału siewnego.

Dowody: - umowy sprzedaży zbóż zawarte przez strony (k. 18-53),

- Ogólne Warunki Skupu i (...) za Dostawy Z. Rzepaku i (...)

Strączkowych – żniwa 2010 (k.54-58),

- zeznania świadka P. P. (od 00:22:26 do 00:26:10 rozprawy z

dnia 12.09.2013 roku – k. 244-245).

Zamówione przez powódkę zboża zostały dostarczone przez pozwaną do magazynu w S., należącego do kolejnego odbiorcy - spółki (...). Powódka nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń co do odbieranego towaru w chwili jego odbioru.

Dowody: - zestawienie dostaw (k. 143-145),

- faktura Vat nr (...) (k. 146),

- zeznania świadków P. P. (od godziny 00:51:12 do 00:52:00 i

od 01:08:25 do 01:08:32 rozprawy z dnia 12.09.2013 roku, k. 244-245,

M. N. (od godziny 01:45:35 do 1:46:11 rozprawy z dnia

12.09.2013 roku, k. 246).

Towar, który został dostarczony przez powódkę spółce (...) w Z. został uznany jako towar nie pochodzący ze zrównoważonej produkcji biomasy z uwagi na brak ważnego certyfikatu związanego z tymi dostawami. Zostało to stwierdzone na podstawie ewidencji prowadzonej w systemie komputerowym przy użyciu oprogramowania, które wychwytuje dostawy z brakiem podpisanego ważnego certyfikatu.

Dowód: - zeznania świadka J. S. (od godziny 00:28:49 do 00:33:40 rozprawy

z dnia 1.04.2014 roku, k. 370-373).

Do utworzenia systemu certyfikacji (...) doszło w dniu 26.02.2010 roku, a 20.07.2010 roku został on ostatecznie uznany przez Federalny Instytut (...) w (...) jako system certyfikacji w myśl rozporządzeń w sprawie zrównoważonego rozwoju biomasy (...) oraz B. (...). Powódka z dniem 2.08.2012 roku została uczestnikiem systemu (...) jako pierwsze polskie przedsiębiorstwo. W oparciu o dyrektywę (...) z dnia 24.07.2012 roku doszło do uznania systemu certyfikacji (...) przez Komisję Europejską. Pierwszy certyfikat według systemu (...) został wydany w dniu 10 czerwca 2010 roku.

Powódka posiadała wydany w dniu 12.08.2010 roku certyfikat w myśl niemieckiego rozporządzenia w sprawie zrównoważonego rozwoju biopaliw lub w myśl niemieckiego rozporządzenia w sprawie zrównoważonego rozwoju energii wytwarzanej z biomasy o nr (...)11-105- (...).

Pozwana posiada wydany w dniu 7.04.2011 roku certyfikat odpowiadający wymogom obowiązujących w (...) rozporządzeń w sprawie zrównoważonego rozwoju biopaliw lub w sprawie zrównoważonego rozwoju energii wytwarzanej z biomasy o nr (...) (...) (...).

Dowody: - certyfikat nr (...)11-105- (...) wraz z tłumaczeniem (k.

168-170),

- pismo (...) w B. do powódki (k. 171-173),

- certyfikat nr (...) (...) (...) wraz z tłumaczeniem (k.

192-198),

- zeznania świadków K. O. (od godziny 00:50:17 do

00:51:46 rozprawy z dnia 14.11.2013 roku, k. 264-265), M. C.

(od godziny 01:11:09 do 01:13:54 rozprawy z dnia 14.11.2013 roku, k. 265-

267).

Pismem z dnia 21.04.2011 roku powódka zwróciła się do pozwanej o udokumentowanie, że dostarczona biomasa pochodzi ze zrównoważonej produkcji rolnej. Wskazała, że ostateczny przetwórcza towaru, (...) wymaga od niej tego dowodu, w przeciwnym razie przewiduje sankcje od kwoty 10 Euro za tonę.

W odpowiedzi na powyższe, pismem z dnia 27.04.2011 roku pozwana poinformowała powódkę, że posiada certyfikaty jakościowe (...) no: (...) (...) (...) oraz (...) numer (...). Do pisma dołączono niepodpisane deklaracje, że dostarczone partie towaru z umów nr W (...) pochodzą ze zrównoważonej produkcji biomasy.

Certyfikat dostarczony przez pozwaną swoją ważnością nie obejmował dostaw towarów dokonanych na podstawie umów zawartych przez strony o numerach W (...).

Pismami z dnia 5.05. 8.06 i 28.06.2011 roku powódka zwróciła się do pozwanej z prośbą o udokumentowanie, że dostarczona jej biomasa pochodzi ze zrównoważonej produkcji rolnej. W piśmie z dnia 28.06.2011 roku powódka wskazała, że ostateczny odbiorca biomasy wyznaczył jej do dnia 1.07.2011 roku termin do udokumentowania, że dostarczona biomasa pochodzi ze zrównoważonej produkcji rolnej.

Pismem z dnia 6.07.2011 roku pozwana powiadomiła powódkę, że nie jest w stanie uczynić zadość prośbie powódki o dostarczenie dokumentacji potwierdzającej, że wydana biomasa pochodzi ze zrównoważonej produkcji rolnej. Stwierdziła, że zgodnie z łączącymi strony umowami oraz (...) powódka nie ma podstaw prawnych żeby domagać się tych dokumentów. Wskazała, że zobowiązała się do udokumentowania produkcji towaru w miejscu wykonania zobowiązania, którym jest miejsce dostarczenia towaru wskazane przez kupującego. Skoro powódka nie skorzystała z tego uprawnienia, to świadomie pozbawiła się możliwości żądania tej dokumentacji. Wskazała również, że obowiązek przedstawienia dokumentacji został nałożony również na producentów, a pozwana do takich nie należy. Podniosła, że z § 6 ust. 2 (...) wynika, że powódka posiadała kompetencję do żądania świadectwa pochodzenia towaru tylko przy dostawie towaru na jej wyraźne żądanie. W ocenie pozwanej powódka musiała mieć świadomość, że przyjmowany przez nią towar nie spełnia wymogów określonych w § 4 umów sprzedaży. Przyjmując ten towar zwolniła pozwaną z obowiązku dostarczenia certyfikatu potwierdzającego pochodzenie towaru.

W piśmie z dnia 5.09.2011 roku powódka wskazała pozwanej, że obowiązek udokumentowania procesu produkcji zbóż ma charakter obowiązku bezwzględnie i bezwarunkowego, niezależnego od wystąpienia powódki z żądaniem. Zastrzegła, że brak udokumentowania procesu produkcji, magazynowania i transportu towaru jest równoznaczny z nienależytym wykonaniem umowy. Obowiązku tego nie można odnosić do producenta, ponieważ to pozwana zawarła z nią umowy. Stwierdziła, że odpowiedzialność z tytułu nienależytego wykonania umowy związana jest z naruszeniem obowiązku przedłożenia odpowiedniej dokumentacji. Podniosła, że wskutek nienależytego wykonania przez pozwaną umowy nie była w stanie wywiązać się wobec swojego kontrahenta z obowiązku terminowego udokumentowania pochodzenia towaru ze zrównoważonej produkcji rolnej, w związku z czym grożą jej wysokie kary umowne.

Dowody: - korespondencja stron (k. 59-61, 80-91),

- zeznania świadka P. P. (od 00:45:00 do 00:55:03 rozprawy z

dnia 12.09.2013 roku)

W dniu 27.08.2012 roku (...) w Z. wystawiła powódce rachunek o nr (...), w którym wskazała wysokość kary umownych za niedotrzymanie rozporządzenia o produkcji zrównoważonej 2010 w wysokości 10 Euro za tonę produktu, które nalicza powódce z tytułu dostaw rzepaku i zbóż dokonanych przez pozwaną. Wskazano w nim, że łączna wysokość naliczonych kar wyniosła 45.658,20 Euro. Termin zapłaty wskazano na dzień 6.09.2012 roku.

W dniu 9.01.2013 roku powódka przelała na rachunek (...) w Z. kwotę 45.658,20 Euro. (...) nie poniosła kosztów transportu, których szacunkowa kalkulacja służyła do ustalenia karu umownej w załączniku z dnia 1 lipca 2010 do umowy pomiędzy tym podmiotem a powódką z dnia 23 grudnia 2007 roku, ani nie poniosła straty z tytułu w różnicy cen paliwa, bowiem nie zajmuje się jego sprzedażą ani transportem. Transport sprzedawanego biopaliwa poza teren (...), oraz jego sprzedaż, była dokonywana przez producenta biopaliwa V. A.. Nie zostało przedstawione spółce (...) zestawienie wykonanych transportów ani różnic cenowych przez tego producenta, nie było wezwania do zapłaty tych kosztów ani wyrównania różnic, także w ryczałcie, rozliczenia pomiędzy spółką (...) a spółką (...) dokonywane są na podstawie konta rozliczeniowego.

Dowód: - rachunek (...) wraz z tłumaczeniem (k. 100-110),

- potwierdzenie przelewu z dnia 9.01.2013 roku (k. 111),

- zeznania P. P. (od godziny 01:11:52 do 01:18:27 rozprawy z

dnia 12.09.2013 roku, k. 244-245),

- przesłuchanie M. K. za powódkę (od godziny

00:47:32 do 00:54:30 rozprawy z dnia 3.06.2014 roku, k. 414-417).

Pismem z dnia 30.01.2013 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty kwoty 45.658,20 Euro tytułem odszkodowania za nienależyte wykonanie umów sprzedaży zbóż zawartych z powódką o numerach: W (...) w terminie do dnia 7.02.2013 roku. W piśmie wskazała, że pozwana nie wywiązała się z § 4 każdej z zawartych umów, co doprowadziło do obciążenia powódki karami umownymi przez jej kontrahenta (...) w Z..

W piśmie z dnia 12.02.2013 roku stanowiącym odpowiedź na wezwanie do zapłaty pozwana powołała się na stanowisko w piśmie z dnia 6.07.2011 roku. Stwierdziła, że zgodnie z każdą z zawartych umów oczekiwanie udokumentowania procesu produkcji, magazynowania i transportu towaru dotyczyło tylko producenta każdego towaru, a nie sprzedawcy. Jeżeli powódka oczekiwała dokumentacji o określonej treści, to powinna to oczekiwanie zgłosić przed każdą dostawą, a najpóźniej przy dostawie by pozwana mogła uzyskać ją od swojego dostawcy. Wskazała, że skoro powódka kwalifikuje swoje roszczenie jako odszkodowawcze, to wyprzedza ją regulacja art. 557 § 2 k.c. w zw. z art. 556 § 1 k.c. zgodnie z którą brak dokumentacji musiałby zostać zakwalifikowany jako wada fizyczna towaru,

dostrzegalna przy dostawie. Wada ta nie została przez powódkę zgłoszona, tym samym jej roszczenia wygasły. Pozwana wskazała, że powódka nie wykazała swojego roszczenia.

Dowód: - wezwanie do zapłaty wraz z dowodem nadania (k. 112-113),

- pismo pozwanej do powódki z dnia 12.02.2013 roku (k. 141).

Pismem z dnia 9.05.2013 roku powódka poinformowała pozwaną, że począwszy od żniw 2013 roku wymagać będzie od swoich partnerów handlowych legitymowania się Certyfikatem (...) UE. Wskazała, że skupu ze żniw 2012 wymagane było posiadanie certyfikatu (...) DE uprawniającego do dokonywania obrotu płodami rolnymi z przeznaczeniem na cele energetyczne na terytorium (...) bądź innych podmiotów posiadających wyżej wymieniony certyfikat.

Dowód: - pismo powódki do pozwanej z dnia 9.05.2013 roku (k. 184).

Ocena dowodów:

Ustaleń faktycznych w zakresie treści stosunku prawnego powstałego pomiędzy stronami niniejszego postępowania, dostarczenia powódce zamówionego towaru, żądań powódki o dostarczenie przez pozwaną certyfikatu niezbędnego do zrównoważonej produkcji biomasy oraz zawarcia pomiędzy powódką i (...) w Z. umowy o współpracy wraz z aneksem dokonano w oparciu o dowody z dokumentów prywatnych. Podobnie rzecz się ma jeśli idzie o przedprocesowe stanowiska stron. Na podstawie dowodów z dokumentów ustalono również fakt dokonania zapłaty przez powódkę na rzecz (...) w Z.. Dokumenty w postaci certyfikatów zrównoważonej produkcji biomasy oraz pisma (...) w B. posłużyły do ustalenia daty w jakiej strony postępowania uzyskały certyfikaty oraz ustalenia, kiedy zostały wydane przez tą spółkę pierwsze certyfikaty zrównoważonej produkcji biomasy.

W niniejszej sprawie w toku postępowania przeprowadzono dowody z przesłuchania siedmiu świadków oraz powódki. Treść dokumentów prywatnych, poza załącznikiem uzupełniającym do umowy o współpracy zawartym pomiędzy powódką i spółką (...) w Z. nie była kwestionowana przez żadną ze stron, to zaś pozwala uznać nie tylko, że osoby, które je podpisały, złożyły oświadczenia zawarte w tych dokumentach (art. 245 k.p.c.), ale też że treść tych dokumentów odzwierciedla rzeczywisty stan rzeczy.

W niniejszej sprawie niespornym był fakt obowiązywania w (...) wymogów zapewnienia dokumentowania pochodzenia roślin do produkcji biomasy, spełniających rygory zrównoważonej produkcji biomasy na rynek niemiecki.

Pozwana zakwestionowała wiarygodność dokumentu prywatnego w postaci załącznika uzupełniającego do umowy współpracy wskazując na ryzyko jego antydatowania. Przesłuchani w niniejszej sprawie świadkowie w osobach P. P. oraz J. S. oraz przesłuchany w charakterze strony powodowej M. K. potwierdzili zarówno fakt jak i datę zawarcia wzmiankowanego załącznika. Zeznania tych świadków dotyczyły również okoliczności jego zawarcia oraz wskazali oni na przyczyny, które doprowadziły do podjęcia tej czynności. Z kolei pozwana nie przedstawiła żadnych środków dowodowych, za pomocą których mogłaby podważyć fakt zawarcia tego załącznika w dniu 1 lipca 2010 roku, ograniczając się jedynie do kwestionowania tego faktu. Warto jednocześnie zwrócić w tym miejscu uwagę, że ostatecznie istnienie tego uzgodnienia umownego nie miało podstawowego znaczenia w niniejszej sprawie, istotniejsze bowiem było, czy treścią stosunku prawnego pomiędzy stronami było zobowiązanie poniesienia przez pozwaną kar umownych obciążających powódkę, bez konieczności wykazania szkody.

Świadkowie P. P. i M. N. zostali przesłuchani w celu ustalenia, czy na pozwanej spoczywał obowiązek posiadania i dokumentowania procesu produkcji, magazynowania i transportu towaru w ramach realizacji umów zawartych z powódką w 2010 i 2011 roku.

Pierwszy ze świadków jest od 2008 roku prokurentem powodowej spółki i odpowiedzialny był za negocjacje oraz podejmowanie decyzji co do zawierania umów z kontrahentami powódki, w tym również z pozwaną. Zeznania świadka były w tym zakresie spójne, pozostawały w zgodzie z dokumentami prywatnymi w postaci załączonych do pozwu umów

sprzedaży rzepaku i zbóż oraz Ogólnymi Warunkami Skupu i (...) za Dostawy Z., Rzepaku i (...) Strączkowych – żniwa 2010. Zeznania świadka P. P. w wyczerpujący sposób wyjaśniały stanowisko powódki co do rozumienia § 4 każdej z umów oraz opisywały przyczyny umieszczenia tego postanowienia w zawartych przez strony umowach. Zeznania te pozostają w zgodzie z założeniami wynikającymi z dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady (...) z dnia 23 kwietnia 2009 roku (o czym będzie mowa w kolejnej części uzasadnienia).

Podkreślenia wymaga, że zeznania świadka w tej części nie zostały podważone przez inne przeprowadzone w niniejszym postępowaniu dowody. Na podstawie tych zeznań ustalono również, że powódka zawarła ze spółką (...) w Z. w dniu 1.07.2010 roku załącznik uzupełniający do umowy o współpracy z dnia 23.12.2007 roku. Zeznania świadka posłużyły również do ustalenia, że powódka zaproponowała pozwanej pomoc w uzyskaniu certyfikatu zrównoważonej produkcji biomasy, co zostanie omówione w kolejnej części uzasadnienia.

Zeznania świadka P. P. w sprawie istnienia i okoliczności szkody wskazanej w pozwie nie były pomocne do dokonania na ich podstawie istotnych ustaleń faktycznych, a w części nie zasługiwały na wiarę. Po pierwsze, dotyczy to wyjaśnienia braku zastrzeżeń powódki do dostaw pozwanej, choć nie posiadały one certyfikatu niezbędnego do zrównoważonej produkcji biomasy. Twierdzenie, że nie można było tego faktu dostrzec z uwagi na wielość dostaw w tym samym czasie, niezależnie od tego że nie zwalniało powódki od odpowiedzialności za brak reakcji na tą, jak to obecnie powódka ocenia, wadę dostawy, choćby z uwagi na wymóg staranności, jest sprzeczne z zeznaniem świadka J. S., który stwierdził, że brak certyfikatu jest natychmiast widoczny z uwagi na ewidencjonowanie przez (...) dostaw przy użyciu specjalnego oprogramowania, który ów brak wychwytuje. To zeznanie jest też sprzeczne z zeznaniem świadka M. N., o czym niżej.

Po drugie, świadek ten podał wyjaśnienie podstaw naliczania od powódki kary umownej, którą powódka zapłaciła. Wyjaśnił, że podstawą była różnica w cenie pomiędzy towarem certyfikowanym i niecertyfikowanym, notowanej na giełdzie w R. i zeznał, że spółka (...) obciążyła z tego powodu spółkę (...), która następnie obciążyła powódkę oraz że to było podstawą ustalenia kary umownej w wymiarze 10 Euro od tony. To wyjaśnienie kalkulacji kary umownej istotnie różni się od wyjaśnienia podanego przez świadka J. S. oraz przez przedstawiciela powódki M. K. (1), co ma wpływ na ocenę istnienia szkody, za którą odpowiedzialność ma ponosić pozwana.

Bez znaczenia jest zeznanie tego świadka co do zwracania się, w innej formie niż pisemna, przez (...) do powódki o przedłożenie certyfikatów zrównoważonej produkcji biomasy na dostarczone przez pozwaną zboża. Praktyka kontaktów w tej sprawie wskazuje na wymianę oświadczeń pisemnych, o czym świadczy też wystawienie noty zawierającej rozliczenie kary umownej, dokonane w dniu 27 sierpnia 2012 roku. Nie jest przy tym jasne, w jakich datach to zwracanie się miało mieć miejsce oraz pod jakim rygorem. Z pisma samej powódki do pozwanej z dnia 21 kwietnia 2011 roku wynika, że to V. A. zwracało się do (...) o udokumentowanie, że dostarczona biomasa pochodzi ze zrównoważonej produkcji rolnej i przewiduje sankcje od 10 euro za tonę. Jak już była mowa, kwestia ta nie miała podstawowego znaczenia w niniejszej sprawie, w kontekście zasady odpowiedzialności pozwanej w zakresie roszczenia dochodzonego pozwem.

Zeznania świadka J. S., również wnioskowanego przez powódkę oraz przesłuchanie strony powodowej w osobie członka zarządu M. K. w zakresie szkody doznanej przez powódkę, a w szczególności przyczyn tej szkody, były sprzeczne z zeznaniem świadka P. P. a także wzajemnie pomiędzy tymi osobami. Zeznania te nie zgadzały się co do tego, na jakiej podstawie powódka dokonała zapłaty dochodzonej niniejszym pozwem kwoty na rzecz spółki (...). Nie sposób na ich podstawie ustalić, czy zapłacona przez powódkę kwota stanowiła karę umowną za surowiec dostarczony przez pozwaną bez certyfikatu zrównoważonej produkcji biomasy. Powódka nie przedłożyła żadnych dokumentów pozwalających ocenić co było podstawą do obciążenia jej tą kwotą, co z kolei nie pozwala pozytywnie zweryfikować zeznań świadka w tej części, a w konsekwencji uniemożliwia dokonanie na ich podstawie wiążących ustaleń co do zakresu i wysokości szkody a w szczególności związku przyczynowego tej szkody z działaniem bądź zaniechaniem pozwanej. Niezależnie od tego, zeznania te nie pozwalają stwierdzić, że kwota kary umownej zapłaconej przez powódkę spółce (...) odpowiada rzeczywistej szkodzie wyrządzonej przez pozwaną, a więc zachodzi związek

przyczynowy pomiędzy zachowaniem pozwanej a szkodą. Powyższe okoliczności zostaną omówione w kolejnej części uzasadnienia.

Odnosząc się bardziej szczegółowo do zeznań J. S. należy stwierdzić, że zeznania te nie tylko nie były wiarygodne, w części obejmującej szkodę powódki, ale i nie były konsekwentne. S. nie potrafił w sposób przekonujący wyjaśnić co było podstawą do ustalenia szkody, którą poniosła powódka na skutek dostarczenia jej surowców do produkcji biopaliw bez wymaganego certyfikatu. Zeznania świadka nie były spójne jeżeli chodzi o kalkulację wysokości poniesionej przez (...) kary w wysokości 10 Euro za tonę. W swoich zeznaniach wskazywał on, że podstawą ustalenia wysokości tej kary był koszt transportu i koszty administracyjne (odmiennie niż zeznawał świadek P. P., który wskazał, że podstawą do ustalenia kary na tym poziomie była różnica cen na giełdzie uzyskiwanych przez biopaliwo wykonane z roślin z certyfikatem i bez certyfikatu). Świadek podawał nadto odmienne stawki cen transportu jednej tony surowca (10 euro na odległość 50 i 150 kilometrów). Następnie świadek zeznał, że powodem nałożenia kary na powódkę był fakt, że producent biopaliw miał zwiększone koszty transportu biopaliw poza teren (...). Świadek nie potrafił jednak wyjaśnić w jaki sposób obliczono wysokość kary umownej za dostarczenie jednej tony niecertyfikowanego surowca. W niniejszej sprawie nie sporządzono żadnych dokumentów, na podstawie których można byłoby dokonać ustaleń faktycznych dotyczących sposobu ustalenia wysokości szkody poniesionej przez spółkę (...), która następnie obciążyła nią spółkę (...), a w końcu powódkę. Nie można więc było na podstawie zeznań tego świadka dokonać wiążących ustaleń faktycznych w omawianym zakresie.

W tym samym zakresie zeznawał za powódkę jej członek zarządu M. K. (2). Co prawda opisał on dokładnie powiązania jakie występują pomiędzy powódką oraz spółkami (...), natomiast jego zeznania nie pozwoliły ustalić szkody, za którą karę zapłaciła powódka, a w szczególności podstaw jej wyliczenia. Zwraca uwagę to, że członek zarządu powódki, będący jednocześnie członkiem zarządu spółki (...), nie wskazał żadnych rzeczywistych strat wywołanych niedostarczeniem przez pozwaną wymaganych certyfikatów, odpowiadających kwocie kary umownej zapłaconej przez powódkę spółce (...).

Jeżeli chodzi o zeznania M. N., wnioskowanego przez pozwaną uznać należy, że były one wiarygodne, zwłaszcza, że pozostawały w zgodzie ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Świadek przyznał, że powódka wymagała od pozwanej certyfikatów oraz że w wyniku negocjacji powódka zgodziła się przyjmować towar od pozwanej bez certyfikatu niezbędnego do zrównoważonej produkcji biomasy, jeżeli pozwana podejmie czynności zmierzające do jego uzyskania.

Świadek ten wskazał również na okoliczność przyjmowania dostarczonego przez powódkę surowca od pozwanej bez zastrzeżeń. Ten fakt nie był zaprzeczony przez pozwaną. Co do wyjaśnienia wynikającego z zeznania P. P., mowa była wyżej. Nie zaprzeczone było również twierdzenie świadka D. N., że powódka bez wskazania terminu godziła się na czasowe dostawy towaru do produkcji biomasy bez certyfikatu umożliwiającego zrównoważoną produkcję.

Świadek ten zeznał również, że powódka oferowała mu, jako ówczesnemu prezesowi zarządu pozwanej, pomoc w uzyskaniu certyfikatu ale pozwana z tej pomocy nie skorzystała. Świadek skupił się też w swoich zeznaniach na terminach w jakich można było uzyskać certyfikat i o podjętych przez pozwaną spółkę w tym celu działaniach. Wreszcie świadek opisał okoliczności w jakich strony podejmowały współpracę. Zeznania te nie pozwoliły stwierdzić, że powódka była na stałe zwolniona z dostarczenia certyfikatu, ani tego, że nie mogła go przedstawić.

Zeznania M. C., K. O., M. S. i T. S. służyły ustaleniu uzgodnień stron w zakresie niezbędnych czynności dokumentacyjnych leżących po stronie pozwanej, obejmujących posiadanie i dokumentowanie procesu produkcji, magazynowania i transportu dostarczonego towaru oraz sposobu ich wykonywania. W niniejszej sprawie dano wiarę zeznaniom K. O. w części dotyczącej spotkań stron w sprawie uzyskania certyfikatu zrównoważonej produkcji biomasy. Świadek nie posiadała wiedzy na temat szkody jaką powódka poniosła na skutek niedostarczenia jej przez pozwaną surowca do produkcji biopaliw bez certyfikatu niezbędnego do zrównoważonej produkcji biomasy. Natomiast świadek M. C. zeznała, że powódka zaoferowała pozwanej pomoc w uzyskaniu certyfikatu oraz na temat powodów rezygnacji z tej pomocy. Zeznania te pozostawały w zgodzie z zeznaniami K. O., P. P., M. N. oraz K. O..

Za wiarygodne uznano zeznania świadków M. S. i T. S., które dotyczyły wymogu uzyskania przez powódkę certyfikatu oraz możliwości jego uzyskania przez pozwaną. Pozostawały one w zgodzie z zeznaniami pozostałych świadków zwłaszcza w części, która dotyczyła oferty powódki co do pomocy pozwanej w uzyskaniu certyfikatu oraz co do wymogów jego posiadania oraz z dowodami z dokumentów w postaci umów, pisma (...) i certyfikatu przedstawionego przez powódkę.

Pominięte zostały dowody z zeznań świadków J. T. oraz S. C., bowiem wcześniej okoliczności sporne, których miały dotyczyć te zeznania, zostały wyjaśnione. Niezależnie od tego, pozwana nie uiściła zaliczki na przewidywane wydatki związane z wnioskowanym dowodem z zeznań S. C..

Ocena prawna.

Roszczenie powódki należy traktować jako roszczenie odszkodowawcze. Zgodnie z treścią art. 471 k.c. dłużnik obowiązany jest do naprawienia szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania, chyba że niewykonanie lub nienależyte wykonanie jest następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. W przypadku roszczenia opartego na art. 471 k.c. zaistnieć muszą trzy przesłanki odpowiedzialności kontraktowej, określone w tym przepisie. Przesłanki te, co należy podkreślić, wystąpić muszą łącznie. Są one następujące: a) niewykonanie bądź nienależyte wykonanie zobowiązania (naruszenie zobowiązania), b) fakt poniesienia szkody, c) związek przyczynowy pomiędzy niewykonaniem bądź nienależytym wykonaniem zobowiązania a szkodą (vide: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 9.10.2008 roku, VI ACa 317/2008; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2009 roku, I CSK 84/09). Dla zaistnienia odpowiedzialności odszkodowawczej, poza wymienionymi przesłankami (szkoda, naruszenie zobowiązania oraz związek przyczynowy pomiędzy nimi) warunkiem sine qua non jest, by naruszenie zobowiązania było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiada, a więc naruszeniem zawinionym. Zgodnie z regułą rozkładu ciężaru dowodzenia (art. 6 k.c.) to na powódce jako wierzycielu spoczywa ciężar udowodnienia tych okoliczności.

Nienależytym wykonaniem zobowiązania jest sytuacja, gdy świadczenie zostaje wprawdzie spełnione, lecz nie jest ono prawidłowe, gdyż odbiega w jakimś stopniu, większym lub mniejszym, od świadczenia wymaganego (zob. art. 353 i art. 354 k.c.). Innymi słowy – z przypadkiem nienależytego wykonania zobowiązania będziemy mieli do czynienia wówczas, gdy wprawdzie świadczenie dłużnika nastąpi, lecz interes wierzyciela nie zostanie zaspokojony w sposób wynikający z treści zobowiązania, gdyż osiągnięty wynik nie spełnia wymogów świadczenia, do którego dłużnik był zobowiązany (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21.04.2009 roku, V ACa 88/09).

W niniejszej sprawie powódka stwierdziła, że poniosła szkodę wskutek nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną w zakresie obowiązku udokumentowania pochodzenia towaru ze zrównoważonej produkcji rolnej. Powyższe sprowadzało się do udokumentowania przez pozwaną, jako pośrednika w handlu surowcem przeznaczonym do produkcji biopaliw, do przedłożenia do sprzedawanych towarów certyfikatu w myśl niemieckiego rozporządzenia w sprawie zrównoważonej produkcji biopaliw (dalej jako „certyfikat”). Obrona pozwanej przed tym zarzutem oparta była na dwóch argumentach: pierwszy sprowadzał się do stwierdzenia, że pozwana nie była zobowiązana do przedłożenia certyfikatu ponieważ obowiązek ten nie wynikał z zawartych umów i obowiązujących strony Ogólnych Warunków Skupu i (...) za Dostawy Z., Rzepaku i (...) Strączkowych - żniwa 2010; drugi wskazywał, że pozwana nie była w stanie uzyskać takiego certyfikatu w chwili zawierania i realizacji umów, o czym wiedziała powódka.

Trzeba stwierdzić, że poza zarzutami polegającymi na obronie przed zarzutem niewykonania zobowiązania poprzez niedostarczenie wymaganych certyfikatów potwierdzających jakość i przydatność towaru z uwagi na warunki umowy stron, pozwana broniła się twierdzeniem o wygaśnięciu roszczeń z rękojmi za wady rzeczy sprzedanej. O tym będzie mowa w dalszej części.

Przechodząc do odniesienia się do zarzutów pozwanej wyartykułowanych na wstępie, należy zacząć od tego, że z treści § 4 każdej z umów zawartych przez strony wynika, że produkcja, magazynowanie i transport towaru podlegają dotrzymaniu warunków rozporządzeń higieny pasz (...) oraz higieny środków spożywczych (...).

Sprzedająca (producent) zobowiązała się produkować oraz dokumentować ten proces zgodnie z kryteriami zawartymi w rozporządzeniu o zrównoważonej produkcji biomasy (B(...)) oraz spełniać terminy, zachowując odpowiednią formę, niniejszy obowiązek dokumentowania. Zobowiązała się też do udokumentowania produkcji towaru w miejscu wykonania zobowiązania za pomocą potwierdzenia jego pochodzenia w postaci numeru działki rolnej oraz spełnienia wymogów B. (...) (...) w wymaganej formie z zachowaniem wymaganych terminów.

Dla rozstrzygnięcia, czy pozwana była zobowiązana do posiadania certyfikatu istotna jest druga część tego postanowienia umownego, z której wynika, że sprzedająca zobowiązała się do spełnienia wymogów B(...)(...) w wymaganej formie z zachowaniem wymaganych terminów. W dniu 29 kwietnia 2009 roku przyjęta została przez Parlament Europejski i Radę dyrektywa nr (...) w sprawie promowania stosowania energii ze źródeł odnawialnych zmieniająca i w następstwie uchylająca dyrektywy (...) i (...). W art. 17 ust. 2 -6 tej dyrektywy wskazano kryteria zrównoważonego rozwoju w odniesieniu do biopaliw i biopłynów, natomiast art. 18 dyrektywy dotyczy weryfikacji zgodności biopaliw i biopłynów z kryteriami zrównoważonego rozwoju. W dużym uproszczeniu dyrektywy te opisują między innymi wymagane poziomy redukcji emisji gazów cieplarnianych dzięki wykorzystaniu biopaliw, a oprócz tego warunki, jakie mają spełniać źródła pozyskiwania surowców do produkcji biopaliw. W konsekwencji, przyjęcie i stosowanie wymagań tych dyrektyw ma spowodować zahamowanie niekontrolowanej eksploatacji przyrody i ograniczyć jej degradację. Dyrektywa ta przewiduje nałożenie na wytwórców biokomponentów i biopaliw nowych obowiązków związanych z dokumentowaniem przepływu surowców i produktów w powiązaniu z określaniem wielkości emisji gazów cieplarnianych w cyklu życia biopaliw, a także ze względu na konieczność uzyskania odpowiedniego certyfikatu potwierdzającego spełnienie kryteriów zrównoważonego rozwoju. Otrzymanie certyfikatu musi być poprzedzone pozytywnym wynikiem niezależnego audytu zewnętrznego.

Dyrektywa ta została implementowana przez (...) w dniu 1 lipca 2010 roku poprzez wydanie rozporządzenia w sprawie wytwarzania biopaliw ze zrównoważonej biomasy (B(...)), w którym ustalone zostały wymagania, jakie musi spełnić biomasa wykorzystywana do celów energetycznych. Rozporządzenia te określają przebieg procesu wytwarzania biomasy płynnej oraz biopaliw płynnych i gazowych. Wytyczne zawarte w tych rozporządzeniach są wiążące dla wszystkich przedsiębiorstw zlokalizowanych na całej długości łańcucha, obejmującego produkcję, przetwarzanie i dostawę, aż po samego operatora instalacji. Przedsiębiorstwa te muszą zobowiązać się do przestrzegania zasad systemowych określonych przez system certyfikacji, a podjąć się takiego zobowiązania mogą w drodze certyfikacji.

Z powyższego wynika, że skoro w § 4 zd. 3 każdej z umów zawarto postanowienie nakładające na pozwaną obowiązek spełnienia wymogów rozporządzenia B(...), oznacza to, że pozwana zobowiązana była do przedłożenia certyfikatów zrównoważonej produkcji biomasy. Powyższe fakty wynikają również z zeznań świadka P. P., który szczegółowo opisał okoliczności w jakich doszło do umieszczenia tego postanowienia w umowach sprzedaży rzepaku i umowach sprzedaży zbóż zawartych przez strony niniejszego postępowania. Potwierdzone to również zostało zeznaniem świadka M. N., który w chwili zawierania tych umów był prezesem zarządu pozwanej, i który stwierdził, że powódka poinformowała pozwaną o konieczności posiadania certyfikatu, z kolei pozwana poinformowała powódkę, że ma zamiar taki certyfikat.

Sąd rozpoznający sprawę o roszczenie odszkodowawcze musi zbadać istnienie prawnej podstawy roszczenia odszkodowawczego, w tym okoliczności wynikające z art. 361 k.c. i współistnienie wszystkich łącznie przesłanej tej odpowiedzialności. W związku z tym trzeba zauważyć, że strony zawarły umowy sprzedaży rzepaku i zbóż, a więc umowy, których istotne postanowienia nie muszą obejmować przekazania dokumentacji dotyczącej zapewnienia właściwości sprzedawanej rzeczy (art. 535 k.c.). Tym samym należy uwzględnić, że powódka, co również zostało potwierdzone zeznaniami wymienionych świadków, godziła się na zakup zbóż i rzepaku bez certyfikatu, a przy tym, do pewnego czasu (do dnia 21 kwietnia 2011 roku), nie wskazywała pozwanej konsekwencji braku przedstawienia certyfikatów co do dokonanych już sprzedaży. Świadczy o tym również przyjmowanie rzepaku i zbóż przez powódkę bez zastrzeżeń. Należy dodać, że konsekwencje takie nie wynikały też z treści umów pomiędzy stronami ani z treści ogólnych warunków do tych umów.

To z pewnością nie zmienia faktu, że pozwana miała dążyć do uzyskania certyfikatów w przyszłości, natomiast ma to znaczenia dla ustalenia, czy sprzedaż rzepaku i zbóż, bez certyfikatu, ale po uzgodnieniu z powódką, która dodatkowo przyjmowała ten towar, co więcej nie podnosiła jego wad, oznacza bezprawność powódki co do poniesionych przez powódkę kar, naliczonych przez jej kontrahenta, nota bene ściśle powiązanego z powódką jako jej jedyny wspólnik, z tożsamym co u powódki zarządem, poniesionych w związku z tymi sprzedażami, przynajmniej do czasu zagrożenia przez powódkę pozwanej konsekwencjami, które wiążą się z tym brakiem.

Reasumując tą część rozważań należy stwierdzić, że pozwana miała obowiązek zaopatrywania sprzedawanego towaru w wymagany przez powódkę certyfikat, natomiast ten obowiązek został zawieszony, ściślej – nie był egzekwowany od początku sprzedaży na podstawie zawieranych umów, również poprzez przyjmowanie towaru sprzedawanego bez certyfikatu. Wprawdzie pozwana zobowiązała się uzyskać certyfikaty zgodnie z oczekiwaniami powódki w możliwym zakresie, ale wskazana modyfikacja stosunku prawnej nie wskazywała sankcji niedopełnienia tego przez pozwaną, a w szczególności nie zawierała zastrzeżenia poniesienia przez pozwaną kar umownych, która miały obciążać powódkę. Treścią stosunku prawnego pomiędzy stronami nie było ustalenie kar umownych.

O bezprawności pozwanej można mówić w sytuacji zaniechania dostarczenia certyfikatów, związanej przyczynowo z odpowiedzialnością w wysokości 10 euro za tonę towaru, co do sprzedaży mających miejsce po wystąpieniu przez powódkę z pismem z dnia 21 kwietnia 2011 roku, gdzie wskazano na zagrożenie obciążenia powódki tą kwotą (k. 59), choć – należy podkreślić – powódka nie powołała się na zastrzeżenie kary umownej, tylko na jednostronne zastrzeżenie ze strony (...). Powódka powołała jako powodujące szkodę dostawy wcześniejsze niż data tego pisma, bo z 2010 roku, stąd nie sposób stwierdzić, że doszło do bezprawności pozwanej, powodującej tą szkodę, która wynika z zapowiedzi zawartej w piśmie z dnia 21 kwietnia 2011 roku. Należy powtórzyć: powódka odbierała sprzedany towar, nie kwestionowała jego jakości ani właściwości, nie wzywała też, w odpowiednim czasie do usunięcia wad, wreszcie – nie kwestionowała jakości towaru, jako odpowiadającego uzgodnionej cenie.

Nie jest zatem pozbawione podstaw stanowisko pozwanej, że przyjmując sprzedawany towar i płacąc cenę, co między stronami było niesporne, powódka miała obowiązek zawiadomić pozwaną o wadach stwierdzonych w sprzedanym towarze zgodnie z wymogami przepisów o rękojmi za wady rzeczy sprzedanej.

Odpowiedzialność za wady rzeczy sprzedanej zależy od tego czy kupujący o wadzie bądź wadach wiedział w chwili zawarcia umowy, a gdy przedmiotem sprzedaży są rzeczy oznaczone co do gatunku lub mające powstać przyszłości, to od tego czy kupujący wiedział o wadach w chwili wydania rzeczy (art. 557 k.c.). Istnienie takiej wiedzy wyłącza odpowiedzialność sprzedawcy, podobnie jak wyłącza ją powstanie wad po przejściu niebezpieczeństwa na kupującego, chyba że wady wynikły z przyczyny tkwiącej już poprzednio w rzeczy sprzedanej (art. 559 k.c.).

Gdyby przyjąć, że powódka dowiedziała się o wadzie polegającej na braku certyfikatu dotyczącego dostarczonych zbóż i rzepaku na podstawie informacji otrzymanej z obsługującego ewidencję jej kontrahenta – spółki (...) systemu komputerowego, to można byłoby przyjąć, że powódka dowiedziała się o tej wadzie już po odebraniu rzeczy. To oznacza, że warunkiem zachowania przez powódkę uprawnień z rękojmi było niezwłoczne zawiadomienie pozwanej jako sprzedawcy o wadach po ich wykryciu.

Na podstawie art. 563 § 2 k.c., przy sprzedaży między osobami prowadzącymi działalność gospodarczą (taka sytuacja istniała w niniejszej sprawie), utrata uprawnień z rękojmi następuje, gdy kupujący nie zbadał rzeczy w czasie i w sposób przyjęty przy rzeczach tego rodzaju i nie zawiadomił sprzedawcy niezwłocznie o stwierdzonych wadach. Z powyższej treści wynika, że zbadanie rzeczy jest obowiązkiem kupującego będącego przedsiębiorcą, gdy zakup następuje od osoby prowadzącej działalność gospodarczą. Biorąc pod uwagę, że w niniejszej sprawie przedmiotem sprzedaży były rzeczy, których istnienie wad nie było odłożone w czasie, zbadanie rzeczy powinno było się odbyć natychmiast. Udowodnienie zachowania aktów staranności jest obowiązkiem uprawnionego do skorzystania z przepisów o rękojmi za wady (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2008, V CSK 174/08). Powódka temu obciążeniu nie sprostowała, a wręcz nie twierdziła, że towar zbadała i zawiadomiła niezwłocznie o wadach.

Pozostając przy badaniu, czy zachodzą w niniejszej sprawie przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej wobec powódki, należy przejść do ustalenia, czy nienależyte wykonanie umowy sprzedaży, zakładając że miało miejsce, spowodowało szkodę u pozwanej. Szkodę w kodeksie cywilny określa się według wskazań wynikających z art. 361 § 2 k.c. Przyjmuje się w związku z tym, że pojęcie to obejmuje swoim zakresem zarówno szkodę majątkową, jak też szkodę niematerialną (uszczerbek niematerialny), przy czym ogólnie rzecz ujmując za szkodę materialną uważana jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica między obecnym jego stanem majątkowym a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę (por. orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 11.07.1957 roku, 2 CR 304/57, oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22.22.1963 roku, III PO 31/63). Wstępne zastrzeżenie jest niezbędne, gdyż prowadzi do odróżnienia szkody od innych uszczerbków, jakie zachodzą zgodnie z wolą albo z przyczyny leżącej po stronie samego poszkodowanego. Określając natomiast wielkość wspomnianej różnicy, czyli ustalając wysokość szkody majątkowej, należy zazwyczaj odwoływać się do tzw. metody subiektywnej, która zakłada, że uwzględnieniu podlega szczególna wartość, jaką dla poszkodowanego miały naruszone dobra. Z kolei metoda obiektywna wymaga badania przeciętnej, powszechnej wartości dobra, a zatem odwołania się do wartości rynkowej rzeczy. Tą ostatnią metodę stosuje się, jeżeli tak stanowi przepis szczególny (np. art. 788 § 1 k.c., art. 801 § 1 k.c.) lub też, gdy zawodzi metoda subiektywna. Jednakże ustalenie wartości szkody i wybór metody musi poprzedzić ustalenie, że szkoda w ogóle powstała.

Według art. 361 § 2 k.c., szkoda polega albo na stracie, którą poniósł poszkodowany (*damnum emergens*), albo pozbawieniu go korzyści, które mógłby uzyskać, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*), gdzie pod pojęciem straty rozumie się pomniejszenie majątku poszkodowanego polegające na uszczupleniu aktywów (np. zniszczenie, utrata lub uszkodzenie określonych składników majątkowych albo obniżenie ich wartości), albo na przybyciu pasywów (np. powstanie nowych zobowiązań albo ich zwiększenie). W celu wykazania, że szkoda powstała należy dowieść nie tylko tego, że została ona faktycznie poniesiona, to jest wykazać na przykład (jak w niniejszej sprawie) sam fakt zapłaty określonej kwoty pieniężnej ale przede wszystkim to, że istnieją podstawy tego poniesienia, a więc, że jej wysokość (w niniejszej sprawie kwota zapłaty przez powódkę) odpowiada wartości uszczerbku, co obejmuje wskazanie tytułu szkody, przesłanek (danych) do obliczenia jej wysokości i sposobu jej obliczenia wraz z wyjaśnieniem rzetelności i prawidłowości tego obliczenia.

Przenosząc te rozważania na grunt niniejszej sprawy należy podkreślić, że powódka dochodząc naprawienia szkody powinna była wykazać fakt jej rzeczywistego zaistnienia, tymczasem wykazała jedynie fakt dokonania zapłaty na rzecz (...). Przez to płatność powódki nie wygląda na wyrównanie szkody, która faktycznie pierwotnie powstała, a więc poniósł ją podmiot pierwotnie poszkodowany (V. A.), który przeniósł obowiązek jej naprawienia na własnego kontrahenta (...), który z kolei przeniósł obowiązek jej naprawienia na powódkę. Bez wykazania szkody w podany sposób, żądanie powódki jawi się jako roszczenia o zapłatę nienależnego świadczenia, bo nie odpowiadającego rzeczywistości, pierwotnie, poniesionej szkodzie. Nie zmienia tego to, że takie nienależne świadczenie być może spełniła wcześniej sama powódka.

Pozwaną nie mogą wiązać w zakresie odpowiedzialności odszkodowawczej regulacje umowne pomiędzy powódką z spółką (...) o karze umownej (art. 483 § 1 k.c.). Pozwana nie była stroną tego stosunku prawnego, ani jego elementy nie stały się treścią stosunku prawnego pomiędzy powódką i pozwaną. W związku z powyższym powódka, dochodząc naprawienia szkody od pozwanej, nie może poprzestać na wykazaniu, że poniosła powyższe obciążenie z tytułu kary umownej, ale również musi wykazać, że powstała szkoda, wyliczona precyzyjnie co do wysokości, powstała wyłącznie z przyczyn stanowiących bezprawność powódki w zakresie nienależytego wykonania zobowiązania, a nie tylko z przyczyny dokonania uzgodnień o karze umownej pomiędzy powódką a jej wówczas jedynym (...).

Powódka więc nie wykazała że zaistniał tytuł szkody, to jest nie powołała się na żaden konkretny dokument, z którego wynikałby jej szacunek (np. protokół poniesienia dodatkowych kosztów, utraty określonej ceny, itp.) Członek zarządu powódki, a jednocześnie członek zarządu spółki (...), przesłuchany w charakterze strony powodowej zeznał, że kalkulację w sprawie kary umownej sporządził z prokurentem J. S. oraz z producentem biopaliwa (...), natomiast późniejszą kalkulację wykonał producent biopaliwa. Dalej zeznał, że nie istnieją żadne dokumenty dotyczące kalkulacji

szkody. Ani on ani J. S. nie potrafili zgodnie wyjaśnić w jaki sposób została dokonana kalkulacja poniesionej szkody, wskazując ogólnie na większe koszty transportu. Nie ma także żadnego dowodu na wypłatę przez (...) jakiegokolwiek kwoty na rzecz podmiotu, który obie te osoby wskazały jako rzeczywiście poszkodowanego. Ich zeznania w tej kwestii były zresztą sprzeczne z zeznaniem prokurenta powódki, który z kolei wskazywał na różnice cenowe biopaliwa z certyfikowanego towaru i biopaliwa bez zachowania zasad zrównoważonej produkcji. Strona powodowa zaniechała przedstawienia jakiegokolwiek wyliczenia wskazującego, na wysokość rzeczywistej szkody, tym samym nie wykazała, że służy jej roszczenie odszkodowawcze dochodzone w niniejszym procesie.

Jak już była mowa, choćby przyjąć inaczej - że wystarczające jest powołanie się powódki na poniesienie kar umownych uzgodnionych z jej jedynym współnikiem, to i tak jej roszczenie nie zasługuje na uwzględnienie z uwagi na brak związku przyczynowego, zachodzącego pomiędzy nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną a szkodą poniesioną przez powódkę. Nieodzowną przesłanką odpowiedzialności przewidzianej w art. 471 k.c. jest szkoda wynikająca z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania przez dłużnika, natomiast owo „wynikanie” zakłada istnienie powiązania przyczynowego w znaczeniu art. 361 § 1 k.c. między niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązaniem przez dłużnika a szkodą wierzyciela (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15.10.2009 roku, I CSK 84/09).

Zgodnie z art. 471 k.c. w związku z art. 361 § 1 k.c., dłużnik jest więc obowiązany tylko do naprawienia doznanej przez wierzyciela szkody będącej normalnym następstwem niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania. Strona powodowa, chcąc uzyskać zasądzenie dochodzonej kwoty na podstawie ogólnych zasad odpowiedzialności kontraktowej, miała obowiązek wykazać, że poniosła szkodę w rozmiarze tej kwoty, będącą normalnym następstwem niewykonania przez pozwaną zobowiązania wynikającego z umów sprzedaży rzepaku i zbóż. Tymczasem z akt niniejszej sprawy nie wynika, żeby kwota 45.658,20 Euro uiszczona przez powódkę na rzecz (...) została naliczona przez pierwotnego poszkodowanego (spółkę (...)) w związku z niedostarczeniem przez pozwaną rzepaku i zboża bez certyfikatu zrównoważonej produkcji biomasy. W niniejszej sprawie powódka nie przedstawiła żadnego dowodu, że to właśnie dostawy surowca do produkcji biopaliwa dokonane przez pozwaną spowodowały naliczenie kary umownej. W treści rachunku nr (...) wskazano co prawda, że kwota na którą ten rachunek opiewał została obliczona na podstawie wagi rzepaku i zboża dostarczonego przez pozwaną, jednak z samego faktu niedostarczenia rzepaku i zboża bez certyfikatu nie można wyprowadzić wniosku, że odpowiada to konkretnemu, obiektywnie stwierdzalnemu, uszczerbkowi majątkowemu.

W związku z powyższym należało oddalić powództwo w całości. To rozstrzygnięcie powoduje, że pozwanej, jako wygrywającej proces, należy się zwrot kosztów od powódki (art. 98 § 1 k.p.c.). Z uwagi na fakt, że w niniejszej sprawie zostały uiszczone zaliczki, które nie zostały rozliczone, szczegółowe wyliczenie kosztów pozostawiono referendarzowi sądowemu, na podstawie art. 108 § 1 k.p.c.